

prof. dr hab. Krzysztof Biliński

Instytut Filologii Polskiej

Wydział Filologiczny

Uniwersytet Wrocławski

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ PANI MGR KINGI CIENIAK – MROZIAK
„MOJE PISANIE TAK NAPRAWDĘ WYNIKAŁO Z TĘSKNOTY I ŻALU” –
TWÓRCZOŚĆ POWIEŚCIOWA WIESŁAWA JAŻDŻYŃSKIEGO**

Wiesław Jażdżyński (1920 - 1998) jest autorem dwudziestu powieści. Swoją przygodę literacką zaczął od *Okolicy starszego kolegi* (1960), a zakończył książką *Laurowo i ciemno* (1995). Jego twórczość nie była do tej pory szeroko omawiana. Mamy tylko pewne próby systematyzacji. Charakterystyki pisarza podjęli się dotychczas Tadeusz Błażejowski, Józef Zbigniew Białek i Feliks Fornalczyk. Ujęć biograficznych dokonali z kolei Stanisław Rogala, Stanisław Nyczaj oraz Tadeusz Wiącek. Należy stąd zasadnie wnosić, że recenzowana praca ma charakter pionierski, nowatorski, ponieważ ujmuje sumarycznie pisarstwo Wiesława Jażdżyńskiego. Ma ono ten specyficzny walor, że wielokrotnie powraca do opisywanej problematyki, poszerza przyjęty punkt widzenia, rewiduje wnioski oraz wyjątkowo uwypatnia własny punkt widzenia. Bohaterowie jego prozy żyją w zmieniających się realiach i podejmują często życiowe decyzje. Są oni zdani na własną przeszłość, która determinuje teraźniejszość.

Na ogół są oni ludźmi w średnim wieku, którzy odebrali staranną edukację jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, należą do inteligencji. Wypadki lat 1939 – 1945 wiążą ich z działalnością partyzancką. Te przypomnienia mają charakter skrajny, wikłają w swoistą inicjację, a walka zbrojna sugeruje niedwuznacznie wypełnienie obowiązku patriotycznego. Wpływa ona także na późniejsze już, powojenne lata. Co ważne, wojna nie determinuje ich losów, nie jest doświadczeniem totalnym, niemniej jednak jej odniesienie jest dostrzegalne, rodzi bowiem konflikt generacyjny.

Proza Jażdżyńskiego ma charakter środowiskowy, można tutaj mówić o określonej geopoetyce. Bardzo częste okazują się więc nawiązania do Kielc i Kielecczyny, a także do

Łodzi. Widać w tych zabiegach ewidentne wątki autobiograficzne. Żal i tęsknota za tymi pierwszymi przewija się w wielu powieściach pisarza. Opisy tamtejszych krajobrazów stanowią źródło żywotności bohaterów jego prozy. Równie ważną sferą są rozliczenia z własną warstwą społeczną. Bohaterowie dokonują swoistej wiwisekcji, a inteligencja jest tym rodzajem przynależności grupowej, która rodzi dylematy egzystencjalne i moralne.

Szukanie swojego miejsca na ziemi połączone z rachunkiem sumienia prowadzi do zdecydowanych wniosków. Powiązania z innymi ludźmi, siatka wzajemnych powiązań powoduje chęć jej zerwania, co rzutuje na najróżniejsze wybory, a w konsekwencji na niemożność z poradzeniem sobie z istniejącą rzeczywistością: „Typowa główna postać w prozie pisarza dokonuje rozrachunku ze swoją dotychczasową egzystencją, rozważając na nowo podjęte wcześniej wybory oraz zmagając się z ich obecnymi konsekwencjami, nierzadko dochodząc przy tym do konkluzji, że decyzje te były jednak w dotyczącej go konfiguracji wydarzeń o wymiarze historycznym nieuniknione” (s. 217). Ten determinizm historyczny niejako alienuje bohatera, zmuszając go do rozpaczliwych prób określenia własnej tożsamości. Nie da się ukryć, że dochodzimy tutaj po raz kolejny do autobiografizmu. Uczucia, emocje, motywy zachowań w połączeniu z autentycznymi miejscami, rzeczywistymi osobami – wszystko to powoduje, że mamy tutaj do czynienia z odnalezieniem się w charakterystycznym sztafażu relacji niewątpliwie konkretnych. Wyróżnia to zdecydowanie powieści Jążdżyńskiego, nadając im szczególne piętno nostalgii i żalu za utraconym czasem.

Widać to chociażby w świadomym nawiązaniu do twórczości Stefana Żeromskiego. Autor *Nie ma powrotu* bez wahania wskazuje go jako tego, który wpłynął na jego edukację. W całej prozie Jążdżyńskiego potrafimy odnaleźć odniesienia do tego wybitnego pisarza, czasami wprost, a czasami przez różnego rodzaju mniej lub bardziej ukryte konteksty. Można zatem ustalić, jak często pojawiają się odwołania do autora *Przedwiośnia*. Jego specyficzny zasięg społeczny, akcenty emocjonalne i wrażliwość moralną uprawniają do powiedzenia, że omawiany twórca pozostawał pod wielkim urokiem Żeromskiego i przedstawiał go jako ideał osobowościowy w szerokim tego słowa znaczeniu. Trafił on nie tylko do powieści, które są kierowane do dojrzałego czytelnika, ale uwidaczniają się też w tekstach dla młodzieży. Te ostatnie wyróżniają się rozległością genologiczną, bo mamy w tym przypadku do czynienia z powieścią detektywistyczną, kryminalną, przygodową.

Jednocześnie Jążdżyński nie rezygnuje w nich z dobrze pojętego wprowadzania zasad wychowawczych. Umieszcza bohaterów w kręgach harcerskich, co powoduje, że nabierają oni wiele pozytywnych cech i są też w stanie walczyć z przejawami zła. Wydawać by się mogło, że bohaterami autora *Nie ma powrotu* są głównie mężczyźni. Nie jest to sąd słuszny,

choć trzeba zaznaczyć, iż postacie kobiece spełniają się jako opiekunki ogniska domowego. Nie krytykuje się ich postaw, widząc w nich osoby odpowiedzialne za pamięć o bohaterach. Jazdżyński spróbował również swoich sił w powieści *science – fiction*. Ma ona charakter dystopii, choć, oczywiście, posługuje się też sposobami artystycznymi, które są charakterystyczne dla tej odmiany prozy. Nie rezygnuje się przy tym z dobrze pojętego dydaktyzmu, na plan pierwszy wysuwając takie wartości, jak: prawda, dobro, wiedza, pokój i ganiąc zarazem „ślepe dążenie do władzy, nieuczciwość, pogarda dla drugiego człowieka, ale też bezrefleksyjność czy nieszanowanie środowiska naturalnego i najbliższego otoczenia” (s. 219).

Całość rozważań pisarskich Jazdżyńskiego spaja bardzo ważna kwestia wartości, stąd pojawiają się tutaj patriotyzm, honor, ciągła poprawa własnego charakteru czy edukacja. Wysoko cenione są także wartości rodzinne i narodowe, autor posługuje się zatem mitem ojca i matki, a dom staje się niewątpliwą arkadią jako miejscem swoistego azylu. Warto tutaj podkreślić, że p. Kinga Cieniak – Mroziak doskonale panuje nad niełatwym materiałem badawczym. Swoje kompetencje przenosi na całość dorobku Jazdżyńskiego. Co istotne, na opiera się ona wyłącznie na dorobku literaturoznawczym, ale sięga również po zdobycze pedagogiki, psychologii, etnologii czy kulturoznawstwa. Powoduje to, że mamy do czynienia z dojrzałą analizą i interpretacją. Na plan pierwszy wysuwa się niewątpliwie (auto)biografizm Jazdżyńskiego. Dzięki niemu doktorantka jest w stanie oddać, opisać cały szereg zachowań bohaterów, którzy w pewnych sytuacjach są *porte – parole* autora *Nie ma powrotu*.

Kolejną ważną konstatacją jest wspomniany już widoczny kult Żeromskiego. Został on należycie wyeksponowany i opisany. Magia autora *Przedwiośnia* rzutuje niedwuznacznie na cały dorobek twórczy Jazdżyńskiego. I wreszcie kwestia tak zwanej małej ojczyzny, która przenosi nas w świat Kielc, Kielecczyny i zarazem ją wartościuje. Doktorantka zna doskonale miejsca, w których pisarz przywołuje tę właśnie przestrzeń oswojoną, bez której życie byłoby ubogie, pozbawione otoczki kulturalnej. Można więc powiedzieć, że p. Kinga Cieniak – Mroziak podjęła się wyjątkowego trudu, aby znaleźć wartości, którym hołdował pisarz. Był on nietypowym twórcą w tym znaczeniu, że czasy powojenne przedstawiał on bez traumy charakterystycznej dla jego pokolenia. Dostrzegał sens odbudowy kraju, karier młodych ludzi.

Stanowi to cechę charakterystyczną tak dla samego autora *Nie ma powrotu*, jak i świata jego bohaterów. Są oni pełni zapału, autentyczni w swoich planach i działaniach, potrafią dokonywać niezależnych wyborów. Na ogół konfrontuje się ich z sytuacjami ekstremalnymi, poczuciem osamotnienia, osaczenia, zagubienia: „Często wspomnianą

sytuacją graniczną będzie także możliwość awansu, otwarcie się nowej ścieżki kariery, a więc sytuacje, które z jednej strony są pożądane przez powieściowe postaci, z drugiej jednak nieuchronnie wiążą się z życiowymi zmianami, dlatego mogą powodować komplikacje natury towarzyskiej (wspinanie się po szczeblach kariery powoduje zawiść otoczenia oraz motywuje nowe, nie zawsze ochoczo przez bohaterów witane koneksje i układy)” (s. 220 – 221).

Pisarz w swych dziełach niejednokrotnie dowodzi swej wiedzy, tak charakterystycznej dla ukończonego przez niego gimnazjum. Widać to choćby w przywoływanych przez niego toposach klasycznych, którymi opisuje dostępną rzeczywistość. Mamy zatem tutaj takie odniesienia, jak *theatrum mundi*, *homo viator* i *exegi monumentum*. Doktorantka zauważa też, że „choć autor zajmował się wyłącznie twórczością prozatorską, na kartach jego tekstów znaleźć można wiele lirycznych opisów przyrody bądź sytuacji, w których posługuje się on środkami poetyckiego obrazowania. Nierzadko w powieściach odnaleźć można także elementy ironii, jak również aluzyjne odniesienia do nowomowy partyjnej. Za słabszy aspekt ukształtowania warstwy językowej tekstów pisarza można uznać stosunkowo niewielkie zróżnicowanie stylu i języka wypowiedzi bohaterów” (s. 221). Nie da się ukryć, że Jażdżyński w swojej skądinąd bogatej spuściźnie literackiej chętnie stosował chwytów znane w literaturze popularnej, stąd wielość wątków kryminalnych, sensacyjnych czy erotycznych. Te ostatnie nie są jednak przerysowane, na ogół bowiem dopełniają sylwetkę konkretnego bohatera. Aktywność pisarska autora *Nie ma powrotu* trwała ponad trzydzieści lat i zaznaczyła się zwróceniem uwagi na jednostkę i jej dojrzewanie. W międzyczasie pisarz niewątpliwie doskonalił swój warsztat, co pozwoliło mu na coraz to dojrzalszą ekspozycję postaci literackich.

Rozprawa p. Kingi Cieniak – Mroziak świadomie i celowo skupia się na dwudziestu powieściach Jażdżyńskiego, porzucając jego wcześniejsze próby prozatorskie, które wskutek słabości artystycznej stanowiły ledwie zarys późniejszej zdecydowanie dojrzalszej twórczości. Właściwym debiutem staje się *Okolica starszego kolegi* (1960). Analizowana rozprawa doktorska składa się z siedmiu rozdziałów poprzedzonych wstępem, a zamkniętych zakończeniem. W pierwszym z nich dochodzi do głosu szczegółowa biografia pisarza. W drugim z kolei omówiono twórczość Jażdżyńskiego i podkreślono zarówno jego doświadczenia wojenne, które wpłynęły na jego prozę, jak i opisywaną rzeczywistość. Jest ona politycznie zmienna, ponieważ upływ czasu spowodował fluktuację historyczną.

Rozdział trzeci skupia się na specyfice kreacji bohatera. Jest on często byłym partyzantem czy też działaczem niepodległościowym, który w swej świadomości odtwarza zasługi wobec kraju lub danej społeczności, co powoduje nierzadko zawirowania

psychologiczne, które nie pozwalają mu zerwać z ostateczną tożsamością. Pojawiają się więc wahania odnośnie do własnych decyzji i działań. Niewątpliwie takie usytuowanie problematyki wpisuje go bez wątpienia w nurt polskiej literatury współczesnej wraz ze światem „obrachunków inteligenckich”. Czwarty rozdział pracy przynosi tak zwaną trylogię świętokrzyską. Są to w kolejności *Okolice starszego kolegi*, *Nie ma powrotu* i *Świętokrzyski polonez*. Pierwsza z tych utworów to „powieść z kluczem”. Dotyczy ona życiorysu autora i jego kolegów z kieleckiej szkoły średniej. Zostały tutaj wprowadzone wątki autobiograficzne i właśnie doświadczenia szkolnych kolegów. Kolejna część trylogii – *Nie ma powrotu* – przynosi opis działalności konspiracyjnej dwójki bohaterów oraz ich pracy jako odpowiednio korepetytor i nauczyciel w tajnej polskiej szkole. Wreszcie dzieło zamykające ten zbiór tekstów – *Świętokrzyski polonez* – mówi o jednym z bohaterów po zakończeniu II wojny światowej. Wyjeżdża on do Łodzi, podejmuje różne prace, rozpoczyna studia socjologiczne i dokonuje zarazem życiowych wyborów. Piąty rozdział przynosi analizę i interpretację powieści „*Adara*” nie odpowiada. To skądinąd dzieło zdecydowanie nietypowe dla dorobku autora. Jest to powieść *science – fiction*, która jest o tyle wyróżniająca, że skierowana zostaje do młodego czytelnika. Przedostatnia część rozprawy skupia się na dwu tekstach: *Czuwajcie w letnie noce* i *Ścisłe tajne*. Adresatem obu tych utworów jest również czytelnik młodzieżowy. Bohaterami są tutaj młodzi harcerze, którzy tropią zuchwałych łamiących prawo przestępców, a przy okazji niejako wzbogacają swój punkt widzenia o rozliczne zabytki historii i szerzej – kultury. Należy zauważyć, że te dzieła wpisują się w specyficzny kontekst tekstów, by wymienić tylko Zbigniewa Nienackiego, Edmunda Niziurskiego czy Adama Bahdaja. Ostatni rozdział przynosi wreszcie pewien rozdzźwięk między literaturą wysokoartystyczną i popularną. W dorobku Jażdżyńskiego pojawiają się z jednej strony wyróżniki stylu wysokiego, by wymienić tylko motywy antyczne, pogłębienie sylwetek bohaterów, stwarzanie postaci skomplikowanych pod względem charakteru czy też aluzje i cytaty, które sięgają do powszechnie uznanego kanonu literackiego. Z kolei na przeciwnym biegunie znalazłyby się celowe nawiązywania do konwencji sensacyjno – kryminalnych, ścisłe rozgraniczenie postaw moralnych (dobro – zło) w kreacji bohaterów oraz kończeniu dzieł *happy endem*. Jak pisze doktorantka taki podział dysertacji „(...) ma na celu uporządkowanie tekstów według klucza pewnego podobieństwa tematycznego lub problemowego. Zasadnicza część powieści Jażdżyńskiego, oparta na podobnym schemacie kompozycyjnym oraz analogicznej konstrukcji postaci głównego bohatera została omówiona razem, by dać możliwość dostrzeżenia paraleli w ujęciu najważniejszych problemów poruszonych w tych utworach” (s. 9).

Jeśli chodzi o metodologię rozprawy, to zastosowano w niej hermeneutykę, ujęcie porównawcze – syntetycznym, biografizmem oraz geopoetykę. Z zauważonych niedostatków można wymienić pewne błędy. I tak na stronie 2 mamy określenie pisarze i poeci zamiast prozaicy i poeci, na stronie 21 Order Odrodzenia Polski, który jest przecież związany z Krzyżem Kawalerskim czy też Oficerskim, na stronie 24 *savoir – vivre 'u* powinno być zapisane kursywą, na stronie 27 i 215 pojawia się pisownia rozłączna słowa *notabene*, na stronie 28 i 104 mamy *sensu stricte* zamiast *sensu stricto*, na stronie 38 występuje usterka stylistyczna „okazuje się być” zamiast „okazuje się”, na stronie 79 i 182 jest „poddaje w wątpliwość” zamiast „podaje w wątpliwość” i w końcu na stronie 200 mamy moralno – etyczny zamiast moralny lub etyczny.

Wszystkie zauważone niedostatki, łatwe do usunięcia, nie zmieniają generalnej oceny dysertacji. Należy ją ocenić wysoko, choćby za względu na syntetyczną ocenę twórczości powieściowej Wiesława Jażdżyńskiego. Dotychczasowe próby oceny jego dorobku były fragmentaryczne i niepełne. Na tym tle dokonania p. Kingi Cieniak – Mroziak zasługują na uznanie i podkreślenie. Postarała się ona o rzeczowy, wolny od uprzedzeń i emocji, opis niemałego przecież pisarstwa autora. Zwróciła ona uwagę na wiele cech dorobku pisarza, wysuwając na pierwszy plan widoczny autobiografizm. Jego związek z Łodzią, a nade wszystko z Kielcami i Kielecczyną warty jest tutaj szczególnego podkreślenia. Obrazuje to doskonale cytat, który tak go charakteryzuje: „(...) partyzant, miłośnik rodzinnej ziemi, smutek świętokrzyski z szansą na intelektualistę”.

Na tej szerokiej podstawie wnoszę o dopuszczenie p. mgr Kingi Cieniak – Mroziak do dalszego etapu postępowania doktorskiego, a zarazem uznania jej dysertacji za wyróżniającą.


prof. zw. dr hab. Krzysztof Billiński